

**PROTOKÓŁ NR 10/2025
Z POSIEDZENIA KOMISJI SKARG, WNIOSKÓW I PETYCJI
RADY MIEJSKIEJ W JAWORZNIE**

DATA KOMISJI 15 maja 2025 r.	GODZINA godz. 13:00-14:20	MIEJSCE KOMISJI Sala nr 2 Urzędu Miejskiego w Jaworznie
ORGANIZATOR Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miejskiej w Jaworznie		
TEMAT KOMISJI Zgodnie z porządkiem posiedzenia		
OSOBA PRZEWODNICZĄCA OBRADOM Bernadeta Palka – Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji		
OSOBA ZATWIERDZAJĄCA PROTOKÓŁ		DATA
PROTOKÓŁ SPORZĄDZIŁA Wioletta Pieczara Biuro Rady Miejskiej w Jaworznie		DATA 25 maja 2025 r.

Uczestnicy:

L.p.	Nazwisko i imię	Jednostka/ wydz. UM/ radny	Stanowisko
Obecni:			
1.	Palka Bernadeta	radna RM	
2.	Pycia Sebastian	radny RM	
3.	Sikora Barbara	radna RM	
4.	Marta Figura	III LO	Dyrektor
5.	Agnieszka Zemula-Czarnik	GZ/UM	Pełnomocnik
6.	Maciej Stanek	Rada Miejska w Jaworznie	Radny
7.	Mieszkaniec	Jaworzno	
Nieobecni:			
			-

Porządek posiedzenia:

L.p.	Temat:
1.	Otwarcie i ustalenie porządku posiedzenia.
2.	Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji.
3.	Rozpatrzenie skargi mieszkańca na działania Prezydenta Miasta.
4.	Rozpatrzenie skargi mieszkańca na działalność Dyrektora III LO w Jaworznie.
5.	Rozpatrzenie petycji ws. pomocy w likwidacji nadal trwającego systemu komunistycznego.
6.	Sprawy bieżące.

Przebieg posiedzenia Komisji:

Ad. 1.

Dokument podpisany elektronicznie.

Podpis jest prawidłowy

Dokument podpisany przez
Bernadeta Palka
Data: 2025.07.20 15:09:57 CEST

Otwarcie i ustalenie porządku posiedzenia.

Przewodnicząca Komisji przywitała wszystkich przybyłych na posiedzenie Komisji Skarg, Wniosków i Petycji. Na podstawie listy obecności stwierdziła quorum członków Komisji. Lista obecności wraz z klauzulą informacyjną w sprawie ochrony danych osobowych, stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

Ad 2.

Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji

Przewodnicząca Komisji stwierdziła, że Protokół 9/2025 z poprzedniego posiedzenia przekazany został Radnym drogą elektroniczną. Przewodnicząca Komisji poinformowała, że nie wpłynęły żadne uwagi, ani zastrzeżenia do protokołu wobec tego protokół został przyjęty.

Przewodnicząca Komisji poinformowała, że chce wprowadzić 2 punkty do porządku posiedzenia. Do Komisji wpłynęła skarga mieszkańca z Jezierek, która dotyczy telefonii komórkowej. Zdaniem Przewodniczącej Komisji treść na nowo złożonej skargi jest taka sama jak ta, która została już zakończona, zaproponowała omówienie tematu w punkcie, który zostanie wprowadzony do porządku posiedzenia i wtedy prosi o wypowiedź Panią Pełnomocnik w kontekście pisma z Urzędu Wojewódzkiego oraz wprowadza punkt dotyczący złożonego przez Przewodniczącego Rady Miejskiej do poprzedniego przewodniczącego komisji projektu uchwały, który został wysłany drogą mailową do Komisji Skarg, Wniosków i Petycji.

Barbara Sikora zapytała czy chodzi o to aby w porządku obrad dodać te 2 wymienione sprawy?

Przewodnicząca Komisji potwierdziła.

Pani Barbara Sikora zaproponowała przegłosować zmianę w porządku posiedzenia. Zaproponowany porządek posiedzenia został przyjęty jednogłośnie przy 3 głosach „za”.

Ad.3.

Rozpatrzenie skargi mieszkańca na działania Prezydenta Miasta.

Przewodnicząca Komisji przywitała Mieszkańca, który złożył skargę i poprosiła o wypowiedź osoby skarżącej.

Mieszkaniec przedstawił informacje o dzierżawionej działce od 1990 roku. W przeciągu tych lat zmieniała się jej powierzchnia. Mieszkaniec poczynił zakupy sprzętu dotyczące ww. dzierżawy a w związku ze zmianą MPZP została mu odebrana część dzierżawionej działki.

Przewodnicząca Komisji zapytała ile arów było w dzierżawie i jak długo?

Mieszkaniec odpowiedział, że w sumie to okres 30 lat.

Przewodnicząca Komisji zapytała czy cały czas była ta ziemia uprawiana?

Mieszkaniec odpowiedział, że była ciągłość, ale przy różnych arealach, głównie na 35 arealach. Na początku była dzierżawa 87 arów

Przewodnicząca Komisji zapytała czy zatem uprawiane było 35 arów? Zapytała przez jaki okres nie było uprawiane ponieważ Mieszkaniec wyjechał w międzyczasie za granicę.

Mieszkaniec odpowiedział, że tą działką zajmowała się żona wraz z synem a po powrocie zwiększył areal.

Przewodnicząca Komisji zapytała jaki areal był dzierżawiony od 1990 roku? Rozumiem, że w 1990 r. dzierżawił 87 arów ale uprawiał 35 arów?

Mieszkaniec odpowiedział, że zmieniała się powierzchnia uprawy w przeciągu lat.

Pani Barbara Sikora powiedziała, że należy się zastanowić nad sprawą. Mieszkaniec dzierżawi 30 lat, poniósł koszty o których mówił z myślą, że dalej będzie dzierżawiona ta działka.

Przewodnicząca Komisji powiedziała, że w nadesłanym materiale jest informacja, że Mieszkaniec chciał kupić dzierżawioną działkę.

Mieszkaniec odpowiedział, że w czasie dzierżawienia działki występował o wykup.

Pani Barbara Sikora poprosiła aby Mieszkaniec opowiedział o wszystkich zdarzeniach „po kolei” a dopiero potem będą zadawane pytania.

Mieszkaniec odpowiedział, że te 87 arów było długo dzierżawione, były pobierane dopłaty do paliwa, potem było 35 arów.

Przewodnicząca Komisji zapytała czy Mieszkaniec oddał ok 40 arów? Uprawiane było 35 arów a potem Mieszkaniec wyjechał?

Mieszkaniec odpowiedział, że zostało wtedy 35 arów co w sumie dawało 60 arów.

Mieszkaniec udostępnił Komisji mapę.

Pani Agnieszka Zemula-Czarnik Pełnomocnik ds. Gospodarowania Zasobami Miasta powiedziała, że tu nieistotne jest ile Pan dzierżawił a na co się Pan skarży.

Pani Barbara Sikora zapytała, w czym właśnie jest problem ?

Pani Agnieszka Zemula-Czarnik Pełnomocnik ds. Gospodarowania Zasobami Miasta powiedziała, że również chce usłyszeć treść skargi.

Mieszkaniec odpowiedział, że gdy w roku 2014 roku został wprowadzony MPZP zabrano mu część dzierżawy przy drodze głównej. W związku z tym Mieszkaniec chciał kupić zabieraną część a spotykał się z ciągłą odmową, że gruntów rolnych się nie sprzedaje. Był również u Prezydenta z zażaleniem. Opisał rozmowę z Prezydentem, gdzie uczestniczyła również Pani Agnieszka Zemula-Czarnik

Pani Barbara Sikora zapytała Mieszkańca, czy dobrze rozumie, że zabierają mu kawałek i dają komuś innemu?

Mieszkaniec odpowiedział, że zamieniają i że Pan Prezydent powiedział wtedy, że to jest zabierane pod światłowod, co wg niego nie jest potrzebne.

Pan Sebastian Pycia zapytał czego dotyczy skarga? Czy tego, że zabrano Panu areal?

Mieszkaniec odpowiedział, że chciał kupić pozostałość.

Pan Sebastian Pycia powiedział, że zatem skarga dotyczy niemożliwości zakupu odebranych z dzierżawy arealów?

Mieszkaniec potwierdził, chociaż w pismach miał taką informację.

Pani Agnieszka Zemula-Czarnik poprosiła Mieszkańca o sprecyzowanie skargi. Czy chodzi o niemożność zakupu czy skarga dotyczy jej osoby? Bo nie wie czego oczekiwać? Co zrobiła źle?

Mieszkaniec powiedział, że Pani Naczelnik nie zrobiła nic.

Pani Agnieszka Zemula-Czarnik powiedziała, że ostatnio zawierane umowy dzierżawy była na okres 3 lat i to nie uprawnia do wykupu gruntu długotrwałego. Umowa została zawarta na okres 3 lat i jak każda umowa może być zakończona.

Dokument podpisany elektronicznie.

Przewodnicząca Komisji zapytała, czy oznacza to, że Mieszkaniec odnawiał umowę dzierżawy co 3 lata? Nie było to na okres 30 lat?

Pani Agnieszka Zemula-Czarnik potwierdziła.

Mieszkaniec powiedział, że tak przedłużał Urząd.

Pani Barbara Sikora powiedziała, że zatem Mieszkaniec nie miał gwarancji, że może kiedyś wykupić?

Pani Agnieszka Zemula-Czarnik powiedziała, że Gmina zastrzega sobie prawo wypowiedzenia umowy dzierżawy w przypadku gdyby działka była jej niezbędna na jakieś cele inwestycyjne. W międzyczasie wszedł tak jak powiedział Mieszkaniec MPZP gdzie działka, która była działką rolną stała się w części działką mieszkaniową od strony drogi. Gmina ma obowiązek gospodarować zasobami w taki sposób, żeby było to racjonalne. Zatem zbycie działki przynosi większe dochody Gminie. Został zrobiony podział geodezyjny aby część mieszkaniowa pozwalała na zostawienie reszty do dzierżawy (rolna). Opisała jakiego dokonano podziału spornej działki. Mieszkaniec po tych zmianach nie miał dostępu do części rolnej (była tylko służebność z tyłu działki) to jednak został mu umożliwiony dojazd od drogi. Był zaproponowany udział w części drogi, Mieszkaniec tego nie zrobił. Nie złożył takiego wniosku.

Pan Sebastian Pycia powiedział, że widzi pismo, iż wstrzymuje się od zakupu.

Pani Agnieszka Zemula-Czarnik powiedziała, że Gmina uregulowała Mieszkańcowi dojazd do posesji. Gmina nie sprzedaje działek rolnych, chyba, że jest to jakaś pojedyncza działka wśród innych. Poinformowała Mieszkańca, że mógł stanąć do przetargu.

Mieszkaniec powiedział, że nie było żadnego przetargu, Pani Pełnomocnik sama powiedziała, że znalazł się kupiec.

Przewodnicząca Komisji powiedziała, że było ogłoszenie. Do przetargu doszło, Mieszkaniec sam dołączył to ogłoszenie do akt dla komisji.

Mieszkaniec powiedział, że nie było przetargu, działka jest między domami z lat 60-tych i 70-tych. Mieszkaniec odczytał opis działki.

Uczestnicy rozmawiają nad planem.

Pani Agnieszka Zemula-Czarnik odczytała treść ogłoszenia z czerwca 2008 roku.

Mieszkaniec powiedział, że dzierżawiąc 30 lat działkę nie wiedział o którą chodzi.

Pani Agnieszka Zemula-Czarnik powiedziała, że było ogłoszenie o przetargu, był przetarg, Mieszkaniec został poinformowany o przetargu.

Mieszkaniec powiedział, że nie był informowany, że jest przetarg.

Pani Agnieszka Zemula-Czarnik powiedziała, że Mieszkaniec przychodził do Wydziału, była mowa, że działka jest sprzedawana, proszono aby śledził ogłoszenia

Mieszkaniec powiedział, że pytał a Pani Naczelnik powiedziała, że będzie 120 zł/m a sprzedano za 70 zł/m.

Pani Agnieszka Zemula-Czarnik powiedziała, że średnia cena działki w Ciężkowicach za metr jest taka, była dokonana wycena przez rzeczoznawcę, nic nie stało na przeszkodzie że jeśli nawet nie chce stawiać do przetargu to mógł przyjść i zobaczyć czy przetarg się odbywa to wiedziałby, że takowy się odbył, w komisji nie jest jedna osoba a zespół składający się z 5 osób w tym notariusz. Zapytała Mieszkańca, czy uważa, że był jakiś spisek z jej strony, żeby Gminę narazić na straty?

Mieszkaniec powiedział, że działka została sprzedana za 70 zł/m a jemu mówiła, że będzie 121 zł/m więc nie widział możliwości startu przy tej cenie.

Dokument podpisany elektronicznie.

Pan Sebastian Pycia powiedział, że wyceniono działkę przez rzeczoznawcę na 121 tys. złotych. Jest podana powierzchnia działki, zatem matematycznie dzieląc 120 tys. przez ilość m wyjdzie cena wywoławcza.

Mieszkaniec powiedział, że działka obok ma inną cenę.

Przewodnicząca Komisji powiedziała, że to są 2 różne działki a że rzeczoznawca wycenił różne działki, na to nikt nie ma wpływu.

Mieszkaniec powiedział, że też miał rzeczoznawcę, geodetów i kto im płaci za usługę tak wyceniają.

Przewodnicząca Komisji powiedziała, że Mieszkaniec miał możliwość uczestniczenia w przetargu, mógł zaznajomić się ze stawką.

Pani Agnieszka Zemula-Czarnik powiedziała, że część została Mieszkańcowi zaproponowana do dzierżawy a sam mieszkaniec rozwiązał umowę o dzierżawę.

Mieszkaniec potwierdził, bo UM nie chciał mu wypłacać za straty spowodowane przez dziki.

Pani Agnieszka Zemula-Czarnik powiedziała, że właśnie tak został przedstawiony wniosek Mieszkańca o rozwiązanie umowy, z powodu strat spowodowanych przez dziki i Gmina przychyliła się do propozycji.

Mieszkaniec powiedział, że to było 3 m-ce przed zakończeniem umowy.

Pani Agnieszka Zemula-Czarnik powiedziała, że Mieszkaniec miał możliwość zakupu działki mieszkaniowej, działki rolne nie są sprzedawane, jeśli chce dalej dzierżawić należy złożyć wniosek, będzie opiniowany. Wspomniała o pismach Mieszkańca do Prokuratury o zabudowaniach oraz o innych przez niego składanych skargach.

Mieszkaniec zaprzeczył.

Pani Agnieszka Zemula-Czarnik powiedziała, że Mieszkaniec powinien był przystąpić do przetargu. Gmina nie ma obowiązku wydzierżawiania działek.

Pan Sebastian Pycia powiedział, że widzi pisma do Prokuratury Rejonowej jak i do Prokuratury Krajowej. Zapytał mieszkańca, czy ma odpowiedź z Prokuratury Krajowej?

Mieszkaniec powiedział, że nie ma.

Pan Sebastian Pycia zapytał, że nie ma czy, że nie odpowiedzieli?

Przewodnicząca Komisji powiedziała, że wg niej Prokuratura Krajowa powinna się tym zająć.

Pan Sebastian Pycia powiedział, że nie powinien Mieszkaniec porównywać wyceny rzeczoznawcy z ogłoszeniem osoby prywatnej na olx. Nie można porównywać w ten sposób działek, nawet sąsiadujących ze sobą.

Przewodnicząca Komisji powiedziała, że nie można porównywać wyceny rzeczoznawcy a ceną zaproponowaną przez osobę prywatną.

Pani Agnieszka Zemula-Czarnik powiedziała, że wychodzi na to, że osoby nie zgadzające się z Mieszkańcem nie są wg niego obiektywne. Kwota roczna dzierżawy Mieszkańca to ok. 25 zł.

Mieszkaniec powiedział, że to koszt dzierżawy, nie liczony jest podatek jaki płacił?

Pani Agnieszka Zemula-Czarnik powiedziała, że każdy płaci podatek niezależnie czy działka jest rolna czy mieszkaniowa. Gmina ma większy dochód z działki budowlanej.

Mieszkaniec zapytał dlaczego zatem nabywca omawianej działki wystawił na olx nabytą działkę za 125 zł/m.
Dokument podpisany elektronicznie.

Pani Agnieszka Zemula-Czarnik powiedziała, że można było kupić tę działkę i postąpić podobnie.

Pan Sebastian Pycia zgodził się ze zdaniem Pani Agnieszki Zemuli-Czarnik, było oficjalne ogłoszenie, Mieszkaniec mógł również uczestniczyć w przetargu.

Mieszkaniec powiedział, że nie wiedział o przetargu.

Przewodnicząca Komisji powiedziała, że w międzyczasie obliczyła, że cena wywoławcza to 66,00 zł/m netto.

Pani Agnieszka Zemula-Czarnik powiedziała, że wszystkie przedstawione dokumenty pokazują, iż przetarg był jawny.

Pani Barbara Sikora zwróciła się do Mieszkańca, że nie przystąpił do przetargu, tak?

Mieszkaniec powiedział, że w pismach jest kto przystąpił do przetargu.

Pani Barbara Sikora powiedziała, że Mieszkaniec złożył skargę, nie przystąpił do przetargu, działkę kupił ktoś inny i ma pretensje do niego, że kupił tę działkę. Wg niej eleganckie to nie jest. Gdyby przystąpił Mieszkaniec do przetargu a wygrałby ktoś inny, mógłby bardziej przeżywać przegraną.

Mieszkaniec poinformował, jak dysponują ww. działką osoby, które nabyły tę działkę. Wg niego okradają działkę.

Pani Barbara Sikora powiedziała, że jeśli było jak mówi mieszkaniec „ktoś okrada Gminę” to Gmina musi się tym zająć.

Pani Agnieszka Zemula-Czarnik powiedziała, że były kontrole i nie stwierdzono okradania Gminy z ziemi. Opisała jakiego typu okradanie było zgłoszone przez Mieszkańca.

Pan Sebastian Pycia zapytał Mieszkańca czy chodzi mu o to, że inny mieszkaniec ukradł ziemię z części Gminnej? Czy jest to w skardze?

Mieszkaniec poinformował, że jest tam to opisane.

Pan Sebastian Pycia zapytał Mieszkańca czy złożył zawiadomienie do Prokuratury?

Mieszkaniec poinformował, że napisał do Prezydenta Miasta i to pismo było u Pani Naczelnik ale Pani Naczelnik była na urlopie i nie zna sprawy.

Pani Barbara Sikora powiedziała, że Mieszkaniec broni interesu Gminy a Gmina odnosi się do tego negatywnie?

Mieszkaniec poinformował, że tak.

Pan Sebastian Pycia zapytał czy o tym pisał Mieszkaniec do Prokuratury?

Przewodnicząca Komisji i Pan Sebastian Pycia stwierdzili, że Prokuratura Krajowa została powiadomiona i nie podjęła działań.

Mieszkaniec poinformował, że pismo do Prokuratury nie zostało wysłane.

Pani Agnieszka Zemula-Czarnik powiedziała, że podczas wspomnianej kontroli przedstawiona była sytuacja, gdzie były przesuwane masy ziemi, gdyż była budowa. Wg nadesłanych informacji i wizji kontrolnej teren był wyrównywany, wykoszony.

Mieszkaniec wyraził swoje zdanie na temat terenu, że nie został on po budowie przywrócony do stanu pierwotnego. Kiedy teren był w jego posiadaniu był wyrównany, wybronowany.

Pani Agnieszka Zemula-Czarnik zapytała czy ktoś wywiózł ziemię?

Mieszkaniec powiedział, że tak, wywiózł pod dom. Pozwolono też na ogrodzenie trwałe. Zrobiono parking.

Pani Barbara Sikora powiedziała, że Mieszkaniec omawia sprawy sąsiadów. Czy to są jego sprawy?

Mieszkaniec powiedział, że wszystko o czym mówi ma powiązanie ze sprawą.

Pan Sebastian Pycia powiedział, że mieszkaniec przecież już tej działki nie dzierżawi.

Przewodnicząca Komisji powiedziała, że przecież mieszkaniec zrezygnował z tej „dojazdówki”.

Pani Barbara Sikora powiedziała, że Mieszkaniec powinien może złożyć sprawę do sądu?

Pan Sebastian Pycia powiedział, że mieszkaniec przedstawia tyle tematów a Komisja nie ma nawet kompetencji w tych sprawach.

Mieszkaniec powiedział, że mówi o tym, bo wszystko to ma związek z działką. Wyraził swoją opinię jak przebiegała dzierżawa „drogi” oraz nakazu ogrodzenia.

Pani Agnieszka Zemula-Czarnik powiedziała, że nowi dzierżawcy mają takie same zapisy w umowie, jak miał Mieszkaniec.

Mieszkaniec powiedział, że nieprawda, mają umowę o ogrodzie przydomowym.

Pani Barbara Sikora powiedziała, że prosi Mieszkańca o przedstawienie w 2 zdaniach co Pani Naczelnik zrobiła źle, z czym się nie zgadza? A Pani Naczelnik to wyjaśni.

Mieszkaniec powiedział, że nie zgadza się z tym, że pozwoliła zagrozić dojazd do dzierżawy.

Pani Barbara Sikora zwróciła się do Pani Naczelnik aby wyjaśniła co zostało zagrodzone, czemu zostało zagrodzone

Pani Agnieszka Zemula-Czarnik powiedziała, że jeśli ktoś ma dzierżawę na cele rolne nie ma zwyczaju grodzenia ponieważ jest to duży areal. Jeśli ktoś jednak dzierżawi np. na cele pod działalność gospodarczą UM wyraża zgodę na grodzenie w taki sposób aby grodzenie było demontowalne po zakończeniu umowy dzierżawy. Chodzi o to aby ogrodzenie nie było całe murowane. Droga została wydzielona w taki sposób aby do działek budowlanych był zachowany dojazd, dzięki temu Mieszkaniec również uzyskał dojazd.

Mieszkaniec powiedział, że on podczas dzierżawy tej samej powierzchni miał jako działkę rolną a wymieniany najemca ma też taką powierzchnię ale jako ogród przydomowy. Obie te formy nie mogą być wg niego ogrodzone ogrodzeniem trwałym. Wg niego to co powstało jest ogrodzeniem trwałym.

Pani Barbara Sikora powiedziała, że przecież musi być zdemontowane po zakończeniu umowy dzierżawy.

Pan Sebastian Pycia potwierdził, że taki słupek jest demontowalny.

Przewodnicząca Komisji i Pan Sebastian Pycia zapytali czy to mu przeszkadza w dojeździe?

Mieszkaniec powiedział, że tak.

Pan Sebastian Pycia powiedział odnosząc się do przedstawionego zdjęcia, że samochody stoją na gminnym terenie tak jak i w wielu miejscach np. chodniki w mieście. Nierozumie, dlaczego mieszkańcy przeszkadzają parkowane samochody skoro sam mieszkaniec też może.

Mieszkaniec powiedział, że samochody stoją w bramie i przeszkadzają w wyjeździe.
Dokument podpisany elektronicznie.

Pani Agnieszka Zemula-Czarnik powiedziała, że w świetle prawa Mieszkaniec ma prawny dojazd z innej strony. To, że Gmina wydzieliła drogę z innej strony to wg niej tylko na plus dla Mieszkańca. Inaczej musiałby dojeżdżać w inny sposób.

Mieszkaniec powiedział, że ma takie pozwolenie jeszcze od Prezydenta Tadeusz Szczudło.

Pan Sebastian Pycia zapytał jak odbierane są śmieci?

Mieszkaniec powiedział, że dostarcza kubeł do drogi głównej ok 60 m.

Pan Sebastian Pycia powiedział, że rozumie Mieszkańca, że ma skargę ale czy na pewno do Rady Miasta? Przykro mu, że komisja musi się zajmować takimi sprawami.

Mieszkaniec powiedział, że przez 30 lat szambiarka, która do niego przyjeżdżała nie tarasowała nikomu drogi.

Pan Sebastian Pycia zapytał czy Mieszkaniec nie może stać na tej drodze?

Mieszkaniec powiedział, że może. Zapytał czy sąsiad nie może parkować swoich samochodów jeśli ma 10 arów?

Przewodnicząca Komisji powiedziała, że może warto porozmawiać z sąsiadem?

Pan Sebastian Pycia zapytał czy chodzi o to kto parkuje? A może chodzi o to, że Mieszkaniec kieruje się zazdrością wobec sąsiada?

Mieszkaniec powiedział, że chodzi o to jakie pozostawiają po sobie ślady parkujące na drodze samochody np. szambiarka. Odnosił się do rozmowy z sąsiadem odnośnie ogrodzenia.

Pani Agnieszka Zemula-Czarnik powiedziała, że sąsiad może mówić różne rzeczy.

Mieszkaniec powiedział, że rozmawiał z sąsiadem, nie doszedł do porozumienia.

Przewodnicząca Komisji zapytała jakie są konkretne zarzuty do Pani Naczelnik?

Mieszkaniec powiedział, że zawarł je w przedstawionych pismach. Liczy na to, że będzie miał dojazd z 2 strony ogrodzenia by dogodnie kosić.

Pani Barbara Sikora zapytała co Pani Naczelnik ma do tego koszenia?

Przewodnicząca Komisji powiedziała, że Mieszkaniec otrzyma zawiadomienie drogą pocztową.

Pani Barbara Sikora powiedziała, że to jest słowo przeciw słowu.

Mieszkaniec powiedział, że to była kradzież ziemi a jest bagatelizowane.

Pan Sebastian Pycia powiedział Mieszkańcowi, że wystosował pismo do Prokuratury a go nie wysłał.

Pani Barbara Sikora zapytała, czego zatem mieszkaniec wymaga od Komisji Skarg, Wniosków i Petycji? Może Prezydent powinien złożyć skargę do Prokuratury a Mieszkaniec pójdzie na świadka. Zaproponowała Mieszkańcowi zawiadomienie obywatelskie.

Mieszkaniec powiedział, że napisał do Prezydenta.

Pan Sebastian Pycia wytłumaczył, że nie może osobiście Prezydent zajmować się wszystkimi sprawami, dlatego zajmują się tym osoby z odpowiedniego działu.

Przewodnicząca Komisji podziękowała za obecność Mieszkańcowi i poprosiła Panią Naczelnik aby odniosła się jeszcze do ponownie złożonej skargi Mieszkańca dotyczącej masztu telefonii komórkowej.

Mieszkaniec opuszcza posiedzenie.

Pani Agnieszka Zemula-Czarnik powiedziała, że trudno odnosić się do skargi, zwłaszcza ostatniego zdania, że maszt mógł się znaleźć na terenie cmentarza. Firma chcąc wybudować maszt zwróciła się do prywatnej osoby a nie do zarządcy cmentarza (gminy) i tu nie ma się jak odnieść. Tam w trakcie odwołania pozwolenia na budowę organ wyższego rzędu stwierdził, że pewien etap postępowania ma być powtórzony i to zostało powtórzone ale sama decyzja co do masztu jest utrzymana, zatem nie ma żadnych nowych okoliczności.

Przewodnicząca Komisji powiedziała, że zatem wszystko jest jak do tej pory?

Pani Agnieszka Zemula-Czarnik potwierdziła.

Przewodnicząca Komisji zwracając się do członków komisji, powiedziała, że dokonując analizy treści skargi Mieszkańca z dnia 11 kwietnia 2025 r. oraz porównując treść skargi z poprzednią tj. z 7 listopada 2024 r. proponuje stwierdzić, że obie te skargi dotyczą tego samego i proponuje podtrzymać stanowisko jak za pierwszym razem.

Pani Barbara Sikora powiedziała, że tak, zgadza się by podtrzymać uchwałę, która już była procedowana.

Pan Sebastian Pycia powiedział, że zatem stanowisko komisji jest takie samo jak poprzednio.

Przewodnicząca Komisji powiedziała, że zatem Komisja wystosowała stanowisko do Przewodniczącego Rady Miejskiej, iż przedmiotowa skarga jest taka sama jak poprzednio składana przez Mieszkańca, zatem pozostaje bez rozpatrzenia. Stanowisko zostało przyjęte jednogłośnie przy 3 głosach „za”.

Pani Barbara Sikora zapytała, czy ta osoba prywatna akceptuje ten maszt?

Przewodnicząca Komisji, Pan Sebastian Pycia i Pani Agnieszka Zemula-Czarnik potwierdzili.

Pani Agnieszka Zemula-Czarnik potwierdziła, że są informacje od mieszkańców Jeziorek, że jest tam kłopot z zasięgiem telefonii komórkowej.

Przewodnicząca Komisji jest mieszkanką Jeziorek i również to potwierdza.

Pani Barbara Sikora powiedziała, że zatem ta sprawa jest załatwiona i zapytała co zrobić z tą pierwszą omawianą skargą.

Pani Agnieszka Zemula-Czarnik powiedziała, że ta skarga jest wynikiem składanych wcześniej już skarg na różnych pracowników.

Przewodnicząca Komisji przytoczyła zdanie zawarte w skardze mieszkańca : „mam nadzieję, że jest zmiana Rady a już raz poruszałem tę kwestię wśród innych Radnych w poprzednich latach”.

Pani Barbara Sikora zapytała jak to właściwie wyglądało? Mieszkaniec ma dom na swojej działce a ta dzierżawa to co Mieszkaniec tam robił?

Pani Agnieszka Zemula-Czarnik powiedziała, że to teren po drugiej stronie i miał wydzierżawione na cele rolne ale nie było uprawy żyta czy innych zbóż. To była łąka. Nie do końca była koszona.

Pani Barbara Sikora zapytała po co zatem dzierżawił ten teren.

Pani Agnieszka Zemula-Czarnik powiedziała, że prawdopodobnie chodziło o dopłaty.

Pan Sebastian Pycia, że może też po to aby nie mieć sąsiadów?

Dokument podpisany elektronicznie.

Pani Agnieszka Zemula-Czarnik powiedziała, że może tak być, chociaż wg niej buforem jest przecież istniejąca droga gminna ale widać to też jest tematem spornym. Gmina zaproponowała mu wykup udziału w drodze, mieszkańiec ma skomplikowany dojazd. Mieszkaniec nie chciał.

Przewodnicząca Komisji powiedziała, że wg niej komisja powinna uznać skargę za bezzasadną.

Pan Sebastian Pycia wyraził swoje zdanie, że Mieszkaniec nie przystąpił do przetargu, ktoś inny kupił a teraz ma pretensje do Gminy i sąsiadów.

Pani Barbara Sikora powiedziała, że przedstawi sprawę na klubie i pozostawia im do oceny.

Przewodnicząca Komisji powiedziała, że zatem Komisja wystosowała stanowisko do Przewodniczącego Rady Miejskiej, iż przedmiotowa skarga składana przez Mieszkańca jest bezzasadna. Stanowisko zostało przyjęte jednogłośnie przy 3 głosach „za”.

Pani Barbara Sikora powiedziała, że przekaze materiał swojemu klubowi do podjęcia ewentualnych decyzji członków. Ona osobiście uważa, że zajmuje się w większości tym co zrobił ktoś inny.

Pan Sebastian Pycia zgodził się z tym.

Ad.4.

Rozpatrzenie skargi mieszkańca na działalność Dyrektora III LO w Jaworznie.

Przewodnicząca Komisji powiedziała, że w tej sprawie zostały zaproszone strony. Przywitała Panią Martę Figurę Dyrektora III LO w Jaworznie. Przywitała też przybyłego gościnnie Radnego Macieja Stanka. Nie stawiała się strona skarżąca. Zaproszenie zostało wystosowane i dostarczone. Terminy były zmieniane również na prośbę skarżące. Jednak na dzisiejsze posiedzenie nie było potwierdzenia obecności do Biura Rady.

Przewodnicząca Komisji zapytała Panią Martę Figurę Dyrektora III LO czy otrzymała treść skargi.

Pani Marta Figura Dyrektor III LO w Jaworznie potwierdziła, że otrzymała.

Przewodnicząca Komisji poprosiła o ustosunkowanie się do niej.

Pani Marta Figura powiedziała, że skarga dotyczy restrukturyzacji szkół. W listopadzie 2024 r. zapadła uchwała intencyjna, która zakładała przeniesienie szkół. Od tego momentu borykała się z roszczeniowymi rodzicami, była atakowana za współpracę z Gminą a powinna stać za dziećmi i nie dopuszczać do tego typu uchwał intencyjnych. Rozmowy i tłumaczenia rodzicom nic nie dawały. Część środowiska nie zgadzała się z tymi planami organu prowadzącego i widzi w jej osobie pseudo inicjatora tej sytuacji. Pani Dyrektor przedstawiła kilka wydruków wiadomości od rodziców z dziennika elektronicznego „Librus”. Zawsze odpowiada na pytania merytoryczne. Po tej skardze rozważa skierowanie sprawy do sądu z powództwa cywilnego, ponieważ w świetle polskiego prawa namawianie do nie wykonywania swoich obowiązków i przeszkadzanie w ich wykonywaniu jest karalne. W mieście powołano zespół do reorganizacji, obradował wiele razy. Po uchwale intencyjnej była informacja aby Dyrektor I LO i Dyrektor SP7 zrobili rozeznanie co do bazy lokalowej, sprzętu. Było to potrzebne do przygotowania planu remontu.

Przewodnicząca Komisji powiedziała, że taki nakaz był odgórny?

Pani Marta Figura powiedziała, że było to w formie prośby, nie nakazu. Prośba dotyczyła umożliwienia Dyrekcjom placówek gdzie szkołą ma być przenoszona. Było to istotne ponieważ aby rozpocząć procedurę przetargową musi mieć wiedzę co jest do zrobienia. Dlatego umożliwiono takie spotkanie w grudniu 2024 r. na terenie LO III.

Przewodnicząca Komisji zapytała czy w LO I też odbyło się takie spotkanie?

Pani Marta Figura powiedziała, że odbyło się nieco później. Najpierw odbyło się spotkanie w SP7 a po głosach zaniepokojonych rodziców, to spotkanie w LO I odbyło już później wraz z kuratorium. Pani Dyrektor wraz z Panią Wicedyrektorem i z osobą, która zajmuje się inwentaryzacją i wraz z nią przeszły po części pomieszczeń tj. biblioteka, Dokument podpisany elektronicznie.

świetlica, jadalnia, część sal 1-3 i część sal młodzieży starszej. Wchodząc do sal były grupy młodzieży licealnej, nie było sprawdzane kto akurat ma lekcje, chciała szybko i sprawnie przeprowadzić tę wizytę.

Przewodnicząca Komisji zapytała jak długo to trwało?

Pani Marta Figura powiedziała, że w 1 sali około 0,5 minuty były te 3 osoby. Było „Dzień Dobry, chcieliśmy zobaczyć salę.” Nie było żadnych rozmów.

Przewodnicząca Komisji zapytała czy krócej niż zwyczajowe wizytacje?

Pani Marta Figura potwierdziła. Wizytacja polegała na tym, że Panie zobaczyły wyposażenie tj. meble, sprzęt, jak wygląda świetlica, jadalnia, co można ewentualnie przenieść. Na tym to polegało. Pani odpowiedzialna za inwentaryzację miała notes i spisywała, nie było z tego żadnych protokołów, dokumentów. Wizyta była tylko w tym celu aby można zaplanować w projekcie remontowym SP7 pewne rozwiązania, żeby Panie miały pogląd jak to wygląda.

Pani Barbara Sikora zapytała, dlaczego nie było z tego protokołu?

Pani Marta Figura powiedział, że nikt o taki protokół nie prosił.

Przewodnicząca Komisji zapytała gdzie poszła taka informacja?

Pani Marta Figura powiedziała, że potem była komisja w SP 7, która zajmowała się razem z Panem architektem projektem remontu, opracowywano plan remontu wraz z Panią Dyrektorem SP 7, dostosowania SP 7. Z tego spotkania powstał dokument.

Przewodnicząca Komisji zapytała czy zatem Pani Dyrektor SP 7 przyszła tylko aby poglądowo zobaczyć jak zabezpieczyć dzieci niepełnosprawne w jej placówce?

Pani Marta Figura powiedziała, że wszystkie dzieci nie tylko niepełnosprawne.

Przewodnicząca Komisji powiedziała, że tak zakłada, ponieważ ZSO jest placówką dla dzieci z niepełnosprawnościami i chciano doposażyć i udoskonalić SP 7 na wzór SP 2 i LO III.

Pani Marta Figura potwierdziła. Pani Dyrektor SP 7 stwierdziła, że można wykorzystać zaplecze ZSO bo SP 7 jest gorzej wyposażona. Sala wyciszeń będzie również doposażona. Pani Dyrektor opowiedziała o salkach do rewalidacji indywidualnej z nauczycielem. Pani Dyrektor SP 7 chciała tym samym „podpatrzeć” dobre rozwiązania. I tak to się stało. 2 dni po tej wizycie otrzymywała na Librusie zapytania od rodziców. Było zaproszone Prezydium Rady Rodziców.

Pan Sebastian Pycia zapytał czy to spotkanie było przed odpowiedzią na te pytania z Librusa?

Przewodnicząca Komisji zapytała, czy skarżąca jest w Radzie Rodziców?

Pani Barbara Sikora zapytała czy skarżąca jest sama czy jakaś grupa osób?

Pani Marta Figura powiedziała, że nie wie, kto to podpisał.

Przewodnicząca Komisji poinformowała, kto jest podpisany pod pismem skarżącym.

Pani Marta Figura powiedziała, że to mama ucznia 1 klasy Cybermill.

Przewodnicząca Komisji zapytała czy jest w Radzie Rodziców?

Pani Barbara Sikora zapytała w czym jest problem? Z czego to wynika?

Pani Marta Figura powiedziała, że nie jest w Radzie Rodziców, jest w trójce klasowej.

Przewodnicząca Komisji powiedziała zatem, że jest to indywidualna skarga a nie w imieniu wszystkich, nie ma innych podpisów.

Pani Marta Figura powiedziała, że miała podobne pytanie jeszcze od innych rodziców z innych klas. Zapytania były na Librusie

Pani Barbara Sikora zapytała czy Pani Dyrektor jej odpisała.

Pani Marta Figura powiedziała, że tak. Przedstawiła całą korespondencję z Panią skarżącą.

Pan Sebastian Pycia wyraził swoje spostrzeżenie co do wejścia osób do klas. Była to Pani Dyrektor i Pani Wicedyrektor, przecież nie ma przepisów tego zabraniających. On widzi tylko pozytywne aspekty tej wizyty.

Pani Marta Figura powiedziała, że nie ma takich przepisów zabraniających wpuszczania innego Dyrektora na teren szkoły. W jej odczuciu był to obowiązek. Ma zapewnić przecież dobre warunki SP 2 w SP 7. Przecież muszą wiedzieć co jest a co będzie potrzebne. Wg niej taki remont w SP 7 bez takiego rozeznania nie jest możliwy. Skarżąca jest matką ucznia klasy pierwszej.

Pani Barbara Sikora zapytała czy ta osoba skarżąca ma powody? Czy coś się stało?

Pani Marta Figura powiedziała, że nic się nie działo

Pani Barbara Sikora zapytała co się takiego zadziało, że skarga jest do UM?

Pan Sebastian Pycia powiedział, że skarga poszła do kuratorium.

Pani Marta Figura powiedziała, że w jej ocenie nie było powodu. Skarżąca nie kontaktowała się z Dyrekcją telefonicznie, kontakt był jedynie mailowy na Librusie". Skarżąca pytała dlaczego Pani Dyrektor pozwala na likwidację szkoły. Nigdy nie było kontaktu osobistego.

Przewodnicząca Komisji zapytała czy skarżyli się pracownicy?

Pani Marta Figura powiedziała, że nie. Nie było incydentu z żadnym uczniem.

Radny Maciej Stanek zapytał Panią Dyrektor czy na przestrzeni lat spotkała się przy innej jakiegokolwiek wizytacji z tego typu skargami?

Pani Marta Figura powiedziała, że nie.

Radny Maciej Stanek powiedział, że w jego ocenie takie wizytacje nie są czymś nadzwyczajnym.

Przewodnicząca Komisji powiedziała, że może być to stresujące.

Radny Maciej Stanek powiedział, że są przecież różne wizytacje.

Pani Marta Figura powiedziała, że przecież nawet przy remoncie szkoły są różne ekipy remontowe, co miało miejsce w ZSO. Nigdy nie zdarza się to np. przy maturach, egzaminach ale jeżeli jest ważny powód to jasnym jest, że należy wejść do klasy. Wg niej to był ważny powód.

Przewodnicząca Komisji powiedziała, że zrobiono to na podstawie przekazanych wytycznych MZOPOW aby można było iść dalej z projektem?

Pani Marta Figura powiedziała, że tak.

Pani Barbara Sikora powiedziała, że w liście są poważne zarzuty, więc jeśli jest oficjalnie złożona skarga na Dyrektora o działanie na szkodę pracowników i uczniów, to to są mocne słowa.

Pan Sebastian Pycia i Pan Maciej Stanek powiedzieli, że jest tam zarzut wchodzenia osób obcych a te osoby były przecież wraz z Dyrekcją.

Pani Barbara Sikora powiedziała, że gdyby był dokument informujący nie byłoby problemu. Jeżeli była to wizyta prywatna to powinien być dokument. To jest oczywiste.

Pani Marta Figura powiedziała, że nie była to wizyta prywatna.

Pani Barbara Sikora powiedziała, że nie było informacji na piśmie i potem wynikają jakieś problemy, które nie musiały by nimi być a na skardze tak to wygląda.

Pan Sebastian Pycia powiedział, że w piśmie brzmi skarga groźnie a wg niego dobrze, że taka współpraca nastąpiła.

Pani Barbara Sikora zapytała jak się zachowało Kuratorium?

Pani Marta Figura powiedziała, że nie dostała z Kuratorium żadnej informacji o sprawie.

Przewodnicząca Komisji poinformowała, że skarga zostanie jeszcze rozpatrywana na kolejnym posiedzeniu komisji.

Pani Barbara Sikora zapytała Panią Dyrektora o powództwo cywilne, że rozważa możliwość oddania sprawy do Sądu.

Pani Marta Figura powiedziała, że się nad tym zastanawia, zależy jak dalej potoczy się sprawa.

Pan Sebastian Pycia powiedział, że uważa pismo skarżące za krzywdzące co do zaistniałej sytuacji. Wyraził swoje zdanie na temat opisanej sytuacji.

Pani Marta Figura powiedziała, że Samorząd Uczniowski ani Prezydium Rady Rodziców nie przyszli z żadnym problemem w tej sprawie.

Pan Sebastian Pycia powiedział, że w piśmie jest mowa również o nauczycielach.

Pani Marta Figura powiedziała, że nie otrzymała od nauczycieli żadnych skarg.

Pani Barbara Sikora powiedziała, że rodzice chcieliby pozostawienia obecnej sytuacji, bronią tego co mieli. Dobrze wie, co to jest polityka.

Pani Marta Figura opuszcza posiedzenie Komisji.

Przewodnicząca Komisji poinformowała, że teraz będzie rozpatrywana sprawa Mieszkańca, gdzie projekt uchwały został złożony przez Przewodniczącą Rady Miejskiej w grudniu 2024 r. Konstrukcja projektu była odwrotna niż wcześniejsza procedowana uchwała, gdzie Radni na Sesji Rady Miejskiej nie zajęli stanowiska.

Pani Barbara Sikora zapytała czy komisja jest kompetentna do zajmowania się tym tematem?

Pani Barbara Sikora powiedziała, że należy zasięgnąć opinii Radcy Prawnego bo każdy ma prawo złożyć projekt uchwały.

Pan Sebastian Pycia powiedział, że taki projekt powinien być złożony do Rady Miasta a nie do komisji.

Pani Barbara Sikora powiedziała, że to zatem nie leży w kompetencji Komisji.
Dokument podpisany elektronicznie.

Przewodnicząca Komisji powiedziała, że zatem Komisja wystosowała stanowisko do Przewodniczącego Rady Miejskiej, iż przedmiotowa skarga składana przez Przewodniczącego jest bezzasadna.

Pani Barbara Sikora powiedziała, że nie chodzi o to, że jest bezzasadna a źle skierowana, nie będą jej rozpatrywać.

Przewodnicząca Komisji przytoczyła Statut Miasta i w związku z tym to Przewodniczący Rady Miasta kieruje skargę do rozpatrzenia. Postępowanie odnośnie skargi Mieszkańca było już przeprowadzone, zakończone uchwałą o bezzasadności. Przewodniczący przedstawia jako zasadna a ona uważa, że pozostaje jako bezzasadna.

Pani Barbara Sikora powiedział, że wg niej żąda się od komisji aby przygotować jeszcze jeden projekt uchwały w oparciu o dokumenty. Ona to tak rozumie, skoro projekty uchwał są przygotowywane przez Komisję.

Pan Sebastian Pycia powiedział, że Przewodniczący Rady Miasta już przygotował i chce przedstawić projekt do zaopiniowania.

Przewodnicząca Komisji powiedziała, że Komisja wystosowała stanowisko do Przewodniczącego Rady Miejskiej, iż komisja negatywnie opiniuje projekt uchwały. Stanowisko zostało przyjęte jednogłośnie przy 2 głosach „za” i 1 głosie „przeciw”.

Ad. 5.

Rozpatrzenie petycji ws. pomocy w likwidacji nadal trwającego systemu komunistycznego.

Przewodnicząca Komisji poinformowała o petycji, która wpłynęła do Rady Miasta. Petycja została skierowana do Komisji Skarg, Wniosków i Petycji. Przewodnicząca odczytała opinię. Przedmiot petycji nie mieści się w kompetencjach Rady Miasta.

Przewodnicząca Komisji powiedziała, że Komisja wystosowała stanowisko do Przewodniczącego Rady Miejskiej, iż negatywnie opiniuje petycję. Stanowisko zostało przyjęte jednogłośnie przy 3 głosach „za”.

Ad 6.

Sprawy bieżące

Przewodnicząca Komisji zapytała czy Radni mają pytania. Nie było pytań. W związku z brakiem dodatkowych tematów Przewodnicząca Komisji zamknęła posiedzenie. Na tym protokół zakończono.

*Integralną część protokołu stanowi nagranie z posiedzenia Komisji,
które jest dostępne w Biurze Rady Miejskiej w Jaworznie.*

*Przewodnicząca Komisji
Bernadeta Palka*